

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 4 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Wiedeń, 1. Października. — Dzisiejsza Oesterreiche Zeitung potwierdza wiadomość, że książę Petrulla powtórnie się podał do dymisji.

Według wiadomości z Bombay z d. 29. Sierpnia, nakazał rząd angielski przygotować wyprawę do zatoki perskiej.

Wiedeń, 2. Paźdz. — Austriacki pełnomocnik w Paryżu baron Hübner przybył wczora z Neapolu do Tryestu.

Według dziennika Fremdenblatt, król neapolitański rozkazał wszystkie zwoje kosztowności przenieść do Gaety, co się bardzo niepodoba mieszkańcom Neapolu.

O zabiegach p. Martiniego posła austriackiego w Neapoln nic nie słychać.

Paryż, 2. Paźdz. — Dzisiejszy Monitor donosi, że cesarz i cesarzowa byli wczora na mszy w Bordeaux. Uniesienie mieszkańców było wielkie. Monitor dowodzi w jednym artykule, że przestępcy polityczni w Kajennie niemogą się użalać na złe z nimi obchodzenie, a stan ich zdrowia jest dobry.

3% renta 66 fr. 70 cent.

Wrocław, 2. Paźdz. — Cesarzowa Mikołajowa przybyła wczora wieczorem o godz. 6. do Warszawy, w piątek przenocuje w Granicy. w sobotę stanie w Wrocławiu, a w sobotę wieczorem w Dreźnie.

Telegraficzne wiadomości.

Petersburg, 27. Września. — Cesarz Aleksander odwiedzi Kijów i Wologdę. Cesarzowa matka wyjechała do Warszawy. — Zniesiono stawianie kaucyi za zagranicznych robotników, sprowadzanych przez przedsiębiorców rosyjskich. Zaprowadzono ułatwienia w otrzymywaniu paszportów do Rosyi.

Wiedeń, 1. Października. — Na akcyje towarzystwa francusko-austriackiego zajmującego się budowaniem kolei żelaznych, rozpisano nową wpłatę 100 fr. Rada administracyjna towarzystwa kolei z nad Cisy, zawarła wczora z towarzystwem kolei żelaznych rządowych korzystny układ, mocą którego nabyła pierwsza przestrzeń czteromilową kolej z Szegledu do Szolnoku.

Berlin, 3. Października. — Najj. raczył nadać nauczycielowi Bethke w Dauer powszechną oznakę honorową.

Berlin, 2. Października. — Okólnik księcia Gorczakowa do posłów ro-

syjskich przy dworach zagranicznych uczynił wielkie wrażenie w Paryżu i Londynie, tak, że wywarł wpływ swój na giełdy europejskie. Zachodzi pytanie, jaki wpływ ów okólnik wywrze na postanowienia mocarstw zachodnich. Przyjaciół polnocnych wpływów utrzymują, że napomnienie z północy uczyni ostrożniejszymi mocarstwa zachodnie. Inni zaś twierdzą, że właśnie dla tego mocarstwa zachodnie jeszcze mniej oszczędzać będą Neapol, aby dowieść światu, że nie ustąpią ani na krok przed groźbą, ani przed sądem Rosyi, do którego zasiębie pragnie. To są zdania przeciwstawione i dla tego dla swęj ostateczności nieprawdziwe. Nie może tu być mowy o wpływie tej noty rosyjskiej na postanowienia mocarstw zachodnich, bo nota datowana jest w kancelaryi rosyjskiej pod d. 2. Września, a więc przed 5 tygodniami doszła do wiadomości dworów europejskich, a postanowienia Zachodu są późniejsze. Gdyby więc sobie coś robiono z tej noty, byłaby wywarła swój skutek, gdy tego nie masz, przeto wzięta będzie *ad acta*. Tymczasem nie można zaprzeczyć, że nota ta zamierzyła Rosyja przynajmniej wyrzec publicznie zasadę, jakiej się chce trzymać w sprawach europejskich i dla tego zamieszczono tę notę tak rychło po pismach publicznych. Odważając słowa po słowach w tej notce, zapelnionej wielu grzeczniemi zwrotami dla mocarstw zachodnich, przekonamy się, że chodzilo Rosyi o surową krytykę postępowania Zachodu z innemi rządami i podniesienie w tej sprawie głosu, który był przez czas przydłuższy ucichł. Cel tego wystąpienia rosyjskiego jest widoczny. Chodziło o pokazanie, że Rosyja nie uznaje wszechmocy mocarstw zachodnich w stanowisku do małych państw europejskich i nie czuje się wymazaną z rzędu wielkich mocarstw, dla tego też stara się o powagę dla siebie w porządkowaniu powszechnych spraw europejskich. Uważać więc należy ostatni okólnik rosyjski więcej za program zasad, których się Rosyja trzymać postanowiła, aniżeli za wystąpienie w obrobie Neapolu.

— Według najświeższych wiadomości z Konstantynopola roboty około reorganizacji politycznej Księstw Naddunajskich rozpoczyna się wkrótce. Wychocono dotąd z tego punktu, że dopóty europejska komisya majaca się zająć obradami w Bukareszcie i zwołaniem tamże dywanu, niemoże rozpocząć swoich obrad, dopóki wojska austriackie stać będą w obu księstwach. Tymczasem Austria wojsk swoich nie myśli ztamtąd tak rychło wyprowadzić, bo chce uregulować swoje granice od Turcyi i poprzeć swe zdanie pod względem Ks. Naddunajskich. Teraz widząc komisya, że Austria nie da się tak rychło przekonać, iż powinna wyprowadzić swe wojska, postanowiła przenieść się do Bukaresztu i tam rozpocząć swoje obrady. Czas się więc zbliża, jak się zdaje, dla Austrii, gdzie będzie zagnana oświadczyć się, kiedy wyprowadzi swe wojska z Księstw Naddunajskich.

— Po kilkoletniej pracy zgromadzenie prawodawcze miasta wolnego Frankfurtu w porozumieniu się z obywatelstwem ułożyło wreszcie ustawę organiczną

Deotyma w Poznaniu.

(Dokończenie.)

I tę jedną tylko improwizacyę słyszeliśmy tego wieczora. Na prośbę szanownej gospodyni domu, improwizatorka z zachwycającą uprzejmością i skromnością raczyła udzielić towarzystwu kilka z dawniejszych swych utworów, a mianowicie *Wiersz do Sióstr miłosierdzia i Litanię*; a poetycznem wzruszeniem wysiloną, wyręczyła w odczytaniu ich JW. wojewodzina Wodzińska, która pięknym sposobem wygłaszania rymów swęj siostrzenicy, nowych im dodawała wdzięków.

Nie dziw, że słuchającym tyłu i tak pięknych utworów, szybko czas upływał; bo już była 2. godzina po północy, gdy Deotyma zaimprowizowawszy jeszcze przy pożegnaniu piękny czterowiersz, opuściła towarzystwo.

Nie prędko przeminą wrażenia jakie Deotyma tego wieczora na uważnych zrobiła słuchaczach. Wszyscy należycie ocenili i uczcili znakomity znakomity naszej wieszczki talent improwizatorski, połączony z głęboką wiarą religijną, bez której choćby największy mistrz niezdolał nic rzeczywiście wzniosłego utworzyć; — daj tylko Boże, by wrażenia te były dla nas

zachętą, by były bodźcem dla niejednego umysłu mniej do pracy na polu literackiem skorego: bo że to pole odłogiem u nas w W. Księstwie leży, mało kto dzisiaj zaprzeczy. A nie dzieje się to brakiem zdolności i sił po temu: chwala Bogu mamy ich podostatkami; rzechy raczej można, że źródła złego szukać należy w zgnębem zniechęceniu i opieszałości wygodnej; chciejmy tylko, a złożymy świetne dowody, że wieszczka mówiąc przy pożegnaniu

Mybysmy w duchowym świecie
Chcieli być podobni wam!...

nie przeszłość niedawną, lecz teraźniejszość miała na myśli. Zespalać rozproszone siły, łatwo zdołamy odzyskać stracone dziś stanowisko nasze w literaturze ojczystej, bo pole pracy jest obszerne i wdzięczne, czeka tylko chętnych a zgodnych pracowników. Oczywista że aby rozstrzelonych znowu skupić, potrzeba osób któreby niezważając na móżół i trudności podobnego przedsięwzięcia, czynnie i wytrwale zajęły się takowem zjednoczeniem: czyż takie osoby znaleszby się nie miały?

Nie godzi się wątpić; za przykładem PP. Niegolewskich, którym mamy do podziękowania, że trzydziści osób na zbyt rzadki w Poznaniu literacki wieczorek zgromadzili, znajdują się i inne rodziny, które choćby tylko ze względu na publiczny ztąd pożytek,

rade powitają w swym domu reprezentantów nauki i inteligencji wielkopolskiej. Potrzebę a razem zasługi podobnej gościnności, jako środka zespolenia i wzajemnej zachęty, oceniła tu dobrze Deotyma; dziękując też za nią, przypisała PP. Niegolewskim następujący wierszyk:

Do Władysława i Wandy Niegolewskich.

Czy już znikła ich prostota,
Modrzewiowy ojew dwór?
I gościnność owa złota
Polskich synów, polskich cór?

O nie znikła!... Wasze wrota
Gościnności zdobi wzór!
Niech Wam świeci gwiazda złota
Polskich synów, polskich cór!

Deotyma

Była to ostatnia improwizacya Deotymy w Poznaniu; w godzinę później dażyła już ku granicy Królestwa.

Więc żegnaj wieszczko, i wnieś Twoje skronie!
Bo nie napróżno wśród nas Tyś bawiła:
Dziś nowe życie my czujemy w łonie,
Tyś dusze nasze ze snu przebudziła.
Czyli na długo? O wieszczko! nie pytaj:
Lecz jeśli zaśniem — znów do nas zawitaj.

W...y N.

i takowa obwieszona została. Dotychczasowa konstytucja znacznym z tego powodu ulega zmianom, z których główne są: Senat składa się z 21 (nie jak dotąd z 24) członków; senat nie ma żadnego wpływu na sądownictwo, jak to było dotychczas, gdy z łona swego wyznaczał członków do sądu miejskiego i appellacyjnego; w miejsce ich wchodzi sędziowie dożywotni; spory o właściwość sądu rozstrzyga sąd najwyższy; postępowanie jawne i ustne; w sprawach karnych występuje oskarżyciel publiczny, w sprawach karnych ciężkich sąd przysięgłych. Ciało prawodawcze składać się będzie z 57 członków miejskich 20 patrycyuszów (stany miejskie) i 11 deputowanych ze wsi. Prawo organizacyjne wchodzi w wykonanie z d. 1. Stycznia 1857.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 28. Września. — N. Pan, w skutku przedstawienia księcia namiestnika Królestwa, dozwolił wychodzącym polskim, Hippolitowi Młochowskiemu i Feliksowi Gołowskiemu (vel Gołowskiemu) powrócić do kraju, na zasadach ukazu najwyższego z dnia 27. Maja r. b.

— Warszawskie towarzystwo dobroczynności, utrzymywało w miesiącu Sierpniu r. b. w domach instytucjonalnych w średnim przecięciu dziennie, starców i kalek obojęt płci 302, których koszt żywienia wynosił rs. 901 kop. 87; sierot obojęt płci 170 a koszt żywienia tychże rs. 465 kop. 6; do 7miesiąca ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie 416 dzieci obojęt płci, których utrzymanie kosztowało rs. 266 kop. 92; na obiadach pięciogroszowymi zwanymi, było dziennie 87 osób; z tych na koszt ks. namiestnika osób 45; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 202 kop. 21; na zupełną rumfordzką uczęszczało dziennie osób 294, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 245 kop. 39; ubogim na miesiąc udzieliło towarzystwo wsparcia następujące: pieniądze stałe od kop. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50, razem rs. 52 k. 35; jednorazowy zasiłek po kop. 37½ osobom 199, razem rs. k. 62½; takież zasiłek od rs. 1 do rs. 6ciu osobom 9, razem rs. 18; w lekarstwach osobom 178. W ogóle zatem żywno i wsparto osób 1704; a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 2081. kop. 45.

— Głoszą, że tegoroczne urodzaje w powiatach lipnowski, łęczycki, i gostyński, były bardzo dobre.

— Nietylko w wielu miejscach Królestwa, ale i w Wilnie oraz jego okolicach, owoce zupełnie niedopisały w roku bieżącym, a przywożone tu gruszki i jabłka gubernii mińskiej i grodzieńskiej, dochodzą do cen niepraktykowanych, pomimo swej karłowatości i braku właściwego smaku.

Warszawa, 30. Września. — Zarząd okręgu pocztowego Królestwa Polskiego. Dla przedszego dochodzenia korespondencji pomiędzy miastem Charkowem a Warszawą, w skutek rozporządzenia władzy wyższej, ustanowiony został bieg poczt kurierskich pomiędzy Charkowem i Kijowem, dwa razy w tygodniu, z zastósowaniem go do takichże poczt odeskich, pomiędzy Warszawą, Żytomierzem i Kijowem, kursujących, przy których, oprócz korespondencji dotąd na poczty odeskie przyjmowanej, przesyłana być może korespondencya z Warszawy, Lublina i wszystkich ekspedycji pocztowych, na trasie z Warszawy do Uściługa położonych, przeznaczoną do Boryspola, Perejasławki, Jagotina, Pirjatina, Łubny Cherola, Reszetyłowa, Połtawy, Wałki i Charkowa. O czem podaje się do powszechnej wiadomości Naczelnik okręgu, ks. Golicyn. Za naczelnika sekcji A. Adamski.

— Wyjatek z listu D. T. Tripplina: »W podróży mojej po gubernii kowieńskiej, zwiedziłem także między innymi Kejdany, własność dziedziczną hr. Czapskich. Widziałem tam pałac, bibliotekę i ogród, zupełnie nowo założony przez dzisiejszego dziedzica. Ogród ten jest tak piękny i świetny, że nawet najwspanialsze w kraju naszym ogrody nie mogą z nim iść w porównanie. Na ogromnym jeziorze, znajduje się cały archipelag wysp, zasadzonych najpiękniejszymi drzewami i kwiatami. Jest tu wyspa Kochanowskiego, Sarbiewskiego, Staszyci, każda z pomnikiem wyobrażającym sławnego męża, któremu ofiarowana została. Wszystko to utworzone przez sztukę, kopane i wysypane, a zdaje się, że wszystko utworzyła natura. Dzisiejszy dziedzic chciał dokazać cudu, i dokazał go umyślnie, aby przekonać współobywateli o skuteczności woli ludzkiej. Co się tyczy pałacu, ten przepiękny jest malowniczością i biblioteką zawiera wiele starożytnych i wszystkie nowe książki polskie; prztem portrety i statuy dzisiejszych autorów polskich. W ogóle pałac i ogród zimowy, mogą współzawodniczyć z najświetniejszymi siedzibami za granicą. (Kur. War.)

Francya.

Paryż, 28. Września. — Kwestya drożyzny i mieszkań zajmuje tu wszystkich, przykra dla klas niższych ludności nie mogącej mieszkań znaleźć. Monitor w tej mierze sięgając odezwał, i wszyscy pragną, aby biedni rzemieślnicy robotnicy mogli przed zimą jeszcze znaleźć pewne schronienie głowy. Bieda ta co do mieszkań nie tylko biednych rzemieślników i robotników dotyka, staje się ona niemniej dokuczliwą dla ludzi, żyjących z małej, szczupłej renty. Biedę tę wywołała nienasycona chęć spekulacji i budowania wielkich gmachów, wzrost wstawności i zbytków zniewola gospodarzy domów do nieograniczonych żądań za stancje.

— Podług Monitora przybędzie cesarz z cesarową do Bordeaux dnia 1. Października, a 2. przybędzie do St. Cloud.

(Kor. Cz.) Mielibyście prawo zastósować do mnie ów wiersz p. Poitevin do Ponsarda autora komedyi La Boursee:

Votre bourse entre nous, n'est pas bonne, et vos vers

Péniblement construits morchent tout de travers;

i byłoby w tem zastósowaniu więcej prawdy, aniżeli u miernego poety p. Poitevin, albo w prozie p. Leriche, którzy dla tego tylko piszą przeciw Ponsardowi, aby swe imiona jako tako, obok jaśniejącej gwiazdy przyczepić, i choćby na chwilę wynurzyć się z głębi zapomnienia.

Bursa paryska nadaremnie usiłuje wyjść z długiego letargu; z każdą likwidacją obudzone nadzieje zawodzą spekulacją i wszelkie rachuby. W upływnym jednak tygodniu kolej żelazne już dla tego samego, że się zbliża termin wypłaty dywidendów, zyskały nieco: zachodnia fr. 30, południowa 10; śródziemna 21. 25, Lyon 15. Północna straciła 22. 50, bo kradzież około 6 milionów musiała koniecznie wpłynąć fatalnie w rachubę przyszłych zysków. Jeden tylko kredyt ruchomy niezależnie od mniej przyjaznych okoliczności zawsze utrzymuje się w cenie i podniósł się o 35 fr. Kiedy pytano jednego ze spekulantów: *pourquoi le crédit mobilier monte-t-il?* odpowiedział: *pourquoi?*

parce qu'il est plus léger que l'air? I w istocie dla tej finansowej instytucji dość jest, aby puszczone w obieg najmniejszą plotkę o nowej spekulacji, którą przedsięwzię, żeby publiczność do kupowania jej akcyi zachęcić. Zrazu rozgłoszono, że ma zamiar zagarnąć cały handel futrzany rosyjski i sprzedaż surowego jedwabiu we Francji; potem kiedy dyrekcya urzędownie zaprotestowała tej wieści, wymyślono inną: że otrzymała koncesyę kolei żelaznych w Rosji na lat 86 z zaręczeniem 5% procentu od kapitału, i że p. Izak Pereire wyjechał do Petersburga dla podpisania z rządem układów. Ze kredyt ruchomy jest dość szczęśliwy w swych przedsięwzięciach, więc każda podobna nowina jest dla niego pomyślnym wiatrem, który balon jego fortuny podnosi w górę. Jest przecież pewnem, że p. Pereire wyjechał z Paryża, ale do Berlina w towarzystwie Hottinguera, gdzie mają się dla wspólnej narady widzieć z pp. Barin, Sina i Stieglitzem. co jednak nie dowodzi, że koncesya kolei żelaznych rosyjskich została im przyznana.

Nie tylko we Frdncji ale i w Niemczech skargi powszechne na brak brzęczącej monety. We Frankfurcie znikła prawie zupełnie, a taki napływ ukazał się banknotów różnych księstw niemieckich, że bankierowie uznali za potrzebne przyjmować je tylko w bardzo drobnej części przy wzajemnych wypłatach. W banku londyńskim po 11. Września zapas monety zmniejszył się o 5,208,500 fr., mimo to, że 113 milionów przywozły okręty z nowego świata. W tej wartości było na 2,350,000 fr. srebra, ale do Chin musiano go wysłać przeszło 11 milionów. Srebro coraz rzadszem się staje; w samym Hamburgu przetopiono go w ostatnich czasach za 50 milionów, które w największej części poszły do Austrii i Rosji. Złoto traci na swej wartości i bank belgijski nie przyjmuje już monety 20 frankowej tylko po kursie fr. 19 c. 90.

Mimo tych uskarżań się na niedostatek gotowizny, która koniec końców jest jedynym wyobraźniem wartości przyjętego środka do zamiany, nie ustaje szal tworzenia nowych instytucji kredytowych. Niemcy zwią go Boersenschwindel, co na polskie nie da się dobrze wytłumaczyć. W Amsterdamie tworzy się »Towarzystwo królewskie niderlandzkie statków parowych« z kapitałem początkowym 800,000 florenów, dla zaprowadzenia wodnych komunikacji z Petersburgiem przez Gottenburg i Kopenhage, z Gdańskiem, Królewcem i Memlem, z Hawrem i Bordeaux. Towarzystwo francuskobelgijskie Luckhorst i Blondot przedsięwzię koleją żelazną z Utrehtu do Zwoll; inne angielskie Robert William et Com. ze Smyrny do Aidinu z tym warunkiem, że jeżeli Turcja nie wykupi kolei po latach 50, prawo eksploatacyi służyć ma kompanii na lat 25 itp. Panowie Suermondt, Schiffers i Godiot otrzymali koncesyę kolei z Liège do Moestrich na prawym brzegu Mezy. Eco della Borsa medylańska doniosła o nową instytucji kredytowej dla handlu i przemysłu z kapitałem o 60,000 akcyach każda po 609 liwrow austriackich, a z Bukarestu przyszła wieść, że kompania francuska otrzyma przywilej na koleją żelazną łączącą to miasto z Kronstadtem, a tem samem z Brailą i Dziurdzewem. Turcja mimo zabiegów Anglii, nie ma czynić przeszkód w przedsięwzięciach kompanii między morza Suez.

Tu w Paryżu utworzyło się kilka nowych dzienników poświęconych finansom lub przemysłowi, a każdy z nich niby na żądanie licznych przyjaciół otwiera w biurze swojej kase, do której przyjmuje kapitały na kupno i sprzedaż papierów publicznych, jak to robili ich poprzednicy: Industrie, Journal des Chemins de fer itd. Między innymi la Commandite, Journal spécial du Crédit Industriel, nabył grunta w małej wioszczynie des Guèrets pod lasem bułońskim i buduje domki na sprzedaż w cenie 6, 8 i 12.000 franków, albo z rokladem na lat 30 w podwójnej cenie. Wielu mamy budowniczych ale domów mało. Zarządzają jednak, że cesarz w tych dniach podpisze przyzwolenie na wybudowanie 10 wsi na gruntach przy okopach miejskich Paryża. Akcyę kompanii Rivoli stoją al pari, o kompanii pół elizejskich, Neuilly, Seilera ani wzmianki; na raz ucichła wrzawa, która w Maju i Czerwcu tak głośno zapowiadała nam wiejskie domy, szalały za umiarkowaną cenę.

Koleje żelazne są zawsze najpewniejszym źródłem przychodu, tam nawet, gdzie jak w Belgii administratowane są od rządu. Podług sprawozdania Monitora belgijskiego, dochody po dzień 1 Sierpnia 1855. wynosiły 12,573,476 fr. 51 cent., a w tym roku, w tejże epoce przyniosły 13,955,584 fr. 67 cent.

W roku zeszłym nieraz słyszeliśmy czynione rządowi francuskiemu wyrzuty, że w obec kosztów jakich wymagała wojna krymska,łożył tyle milionów (około 20) na wystawę płodów powszechną. Samo porównanie dochodów celnych z 8 miesięcy przeszłorocznych z dzisiejszymi usprawiedliwia postępowanie rządu. Francya miała w r. 1855. więcej o 25,400,000 dochodu z cel aniżeli w roku bieżącym. Już to samo wynagradza dostatecznie poniesione koszta, nie wprowadzając w rachunek korzyści tysiącznych, jakie wystawa płodów przyniosła dla Paryża i w ogólności dla przemysłu i handlu francuskiego. Monitor ogłaszając wykaz ogólny handlu, daje statystyczną wiadomość o płodach zagranicznych nadesłanych do pałacu przemysłu. Liczba pak wynosiła 18,970 wazachy około 3,746,000 kilogramów. Wartość ich na komorze celnej obajwiona 22,398,486, z których na Anglię wypada 11,336,981 a na królestwo obojga Sycyli 378 fr.

Gazeta madrycka oblicza po 1szy Września dług narodowy bieżący (*floitant*) na 501,524,908 realów, na spłacenie jego przeznaczony fundusz jest 61,524,928. Lepszy jest stan finansów rzeczypospolitej szwajcarskiej gdzie wedle raportu zgromadzenia federalnego za rok 1855 dochody przewyższają wydatki o 1,353,000 fr. a cały dług nie przenosi 661,000 fr., który ostatecznie 31. Grudnia 1858 r. spłaconym zostanie.

Spodziewają się lada chwila, że bank francuski podniesie procent eskompty weksłów o pół %, jak to uczyniły w innym stosunku banki zagraniczne, w Hamburgu np. płacą dziś 7 i pół %, gdzie choć i pieniądź rzadki a ludzie bogatsi, przecież jakiś bankier nie chciał przyznać się, że jego kasyer omylił się w wypłacie i dał więcej 10,000 talarów niżeli należało. Niepomogły nalegania uczciwego cudzoziemca, który je do banku odnosił, dumny bankier oświadczył mu ostatecznie, że w jego biórach nigdy się nie mylą. »Zabierz pan swe luidory« — a obracając się do rachmistrza — »a pan zapisz je w rubrykę strat i zysków mojego domu.« Wszystkie dzienniki powtórzyły ten wypadek a on mi przypomina podobne zdarzenie jakie spotkało poetę naszego Adama wracającego z Wejmaru od Goethego do Frankfurtu w r. 1828 czy 1829. Miał on weksel na dom Rothschilda i kasyer przy wypłacie dał mu 400 florenów więcej. Mickiewicz dopiero wróciwszy do domu postrzegł omyłkę i dopsieszył odnieść

kasyerowi przewyżkę, ale ten przyjął jej niechciał. Poeta się gniewał, rzucił w końcu banknoty na stolik i odszedł, odesłano mu je do Szwajcaryi z tem objaśnieniem: „Gdybym przyjął 400 fl. na powrót, musiałbym 400 fl. zapłacić w razie gdyby kto równie uczciwy jak Pan przyszedł upomnieć się o nie, dowodząc że o tyle mniej odebrał.” Kasyer domu Rothszyldów w Paryżu ma na pokrycie tego rodzaju strat przeznaczone fr. 30,000.

W Londynie ujęty został stróż kasy kolei północnej niejaki Guerin. Także schwytano w Macon miłośnię kasyera Czapentier (pannę Georgette). Pryncypalni złodzieje zemknęli z Londynu dwoma dniami przed przybyciem tam agentów policji paryskiej. Podkasyer Papy chwilowo aresztowany na wolność wypuszczony został.

Czytamy w dziennikach ciekawą korespondencję pp. Bartholony i Emile Pereire w przedmiocie połączenia kolei żelaznych szwajcarskich. Może służyć za *pendant* do szermierskich walk pióra między p. Veuillot i Montalembert. Przez gochlebstwo dla p. Emila Pereira kompania jenerała nawigacyi nowo zbudowany *clipper* przez L. Arman et Comp. nazwała jego imieniem.

Na posiedzeniu rady rolniczej w Clamecy Dupin starszy miał obszerną mowę dowodzącą, niezaprzeczonych korzyści z drenowania pól i zakończył ją radą podobną tej jaką dał rządowy administrator dóbr ks. S.... oddając mu w jego zawiadowanie, sens jej moralny był ten, że jedynie drenowanie podwaja dochód ziemski.

Jedwabne materye podniosły się w cenie, albowiem i sam jedwab płaci się wysoko: na targu w Romans płacono pierwszy gatunek od 90—96 fr. za kil., a podniejszy 75—85, w Cavaillon ceny podobnie od 93—67 fr. Do następnego listu odkładam pisanie o tym przedmiocie, który z wielorakiego względu wielki powinien obudzić interes.

Anglia.

Londyn, 19. Września. Z każdym dniem daje się czuć wielki niedostatek kapitałów. Ceny towarów zwiększają się, banki podnoszą stopę procentową, papiery spadają; słabsze kupieckie instytucje nie mogą się utrzymać. Jest to skutkiem wstrząsnień, jakich świat doznał w roku 1848 i 1854 teraz dopiero występującym. Szczelina w dobrobycie europejskim głęboko zakreślona. Obok tego wacha się umysł komercyjny między ostatecznościami bojaźni i nadziei, nie cieszy się z małych zysków, bo nie ma pewności, czy długo potrwają, i gra ciągle na ślepy traf. Anglia, mówi nowa pruska gazeta, lepiejby postąpiła, gdyby weszła w położenie tej walki komercyjnej, tak dla kraju zgubnej a porzuciła zachcianki mieszczaństwa w sprawy obce, nie swoje.

Londyn, 27. Września. — Porównanie angielskiego ruchu w kupiectwie i w żegludze wykazało nader korzystne rezultaty w tym roku. Wartość wywozu w ostatnich 8 miesiącach 1856 r. wynosi 74,689,000 funtów szterlingów, przewyższa przeto o 14 milionów wartość wywozu z pierwszych 8 miesięcy ubiegłego roku 1855.

— »Persia« zawinęła z wiadomościami z Nowego Jorku 17. Września do Liwerpolu. — Ruch wyborczy był nader wielki, kandydat Knownthings, pan Johnston, ustąpił; wikowie zdają się chcieć połączyć z kandydaturą Fillmore d. 15. Sierpnia w Lima przyszło do powstania; 600 żołnierzy powstało przeciw jenerałowi Castello; prezydent wystąpił z 700 żołnierzami przeciw temu. Po krótkiej walce powstańcy rozprzeczli się opuszczając miasto. Przy odejściu poczty pokój przywrócony, bo mieszkańcy nie mieli w powstaniu żadnego udziału.

Włochy.

Rzym, 22. Września. — Pobyt kardynała Viale Prela przedłuża się. pochodzi to, jak się zdaje, ztąd, że ojciec ś. często miewa z nim konferencje, które, tak tu wszyscy sądzą, tyczą się sprawy konkordatu z Austrią. Kardynał Viale Prela doradzał ojcu ś., aby zezwolił biskupom tłumaczyć konkordat jak najłagodniej, ze zastótowaniem się po okoliczności miejscowych. Połączono już nawet biskupom austriackim, aby w sporach unikali drogi zaczepnej, żeby raczej cierpliwością i mądrością działali.

— Na drodze telegr. z d. 25. Września dowiadujemy się z Neapolu, że p. Hübner przez Rzym wracał do Wiednia; król neapolitańskiżas wrócił do Gaëty.

Hiszpania.

Z Madrytu piszą pod d. 23. Września: Urzędowy okólnik w gazecie madryckiej zamieszczony zwołuje 14,000 milicyi prowincjonalnej do broni.

— Komisya zajmująca się ułożeniem prawa dla rady stanu wywiązała się ze swego zadania, i wkrótce prawo to do potwierdzenia przedłożone będzie rządowi; ma być 23 radców stanu, z których rząd szóstą część może użyć do posług dyplomatycznych.

Madryt, 24. Września. — Wczoraj w wieczór odbyta trzygodzinna konferencja z królową i marszałkiem O'Donnellem, wielce zajmuje publiczność. Przecie minister prezydent przerwał milczenie, jakie zachował od chwili, gdy go miał zastąpić jenerał Pezuela i wyłożył królowej bez ogródki położenie rzeczy, jak je pojmuje. Miał powiedzieć, że dokładnie wie, jak i przez kogo zostaje wola królowej oblegana, i jakie wpływy w dworze wytrąciły z rąk wybawców korony znaczenie, że dalej wie, iż wieści o jego upadku, obiegujące w publiczności, nie są uzasadnione; chce atoli z ust królowej swój słyszeć, czyli z jego posług jest zadowolona; boby on w razie takim urząd swój złożył. Na to oświadczenie miała królowa zapewnić, że owszem uznaje wielkie jego zasługi położone w koronie, i że gabinet liczyć może na jej przychylną, dopóki się okaże lojalnym i troskliwym o sprawę tronu. Mówią, że O'Donnell nie wahał się wymienić nazwisko Narvaeza, i tym sposobem dał do zrozumienia, w jaki sposób powrót jenerała w kraju jest pojmowany od wszystkich klas społeczeństwa, na co miała królowa odrzec, że tylko może powtórzyć, że teraźniejszemu gabinetowi nie będzie schodziło na łascie królowej, dopóki na dobrej jest drodze. Minister prezydent miał potem królową zakłagać, aby nie słuchała głosów, które, namiętnością lub samolubstwem powodowane, doradzają jej, rozszerzyć władzę królewską nad potrzebę. Zna on Hiszpanią, i Hiszpańczyków, miał dodać, i mówi, jako prawdziwy, krajowi i tronowi uległy patriota, jeżeli usilnie królowę swoje prosi, aby stanęła na tym punkcie, do którego polityka dziś doszła, bo dalej jest przepaść. Królowa przyrzekła uroczyście, uwzględnić rade jego pocziwają. Gdy atoli minister odważył się dotknąć sprawy królowej matki, miała mu królowa temi słowy przerwać: jest to sprawa familijna, w którą mieszać się żadnemu ministrowi nie pozwoliła. Na tem skończyła się rozmowa z królową i O'Donnellem wszedł.

— Gazeta madrycka ogłasza dziś następujący dekret królewski, podpisany przez ministra finansów:

Ze względu na wyższe powody państwa, wyłożone mi przez ministra finansów, i zgodnie z radą ministrów stanowią co następuje: Art. 1. Przedaż dóbr duchowieństwa świeckiego, które w skutek prawa z d. 3. Kwietnia oddane mu zostały, wstrzymuje się aż dopóki, co ma nastąpić, w właściwej postanowi się formie. Art. 2. Wykonanie obecnego dekretu poleca się ministrowi finansów, we względzie czego w czasie stosownym zda się kortexom sprawę.

— Duchowieństwo hiszpańskie, podług Novedades, składa się obecnie z 54 arcybiskupów i biskupów, 283 wysokich dygnitarzy, 771 kanoników, 804 beneficjatorów, 19,825 wikaryuszów, 3745 beneficjatorów, 345 duchownych kolegialnych, 300 księży zniesionych kolegiów, 7000 zakonników, 7025 zakonnic, 427 kapelanów, 143 zakrystanów, 5000 płatnych księży, razem 45,722 księży. W roku 1797 było wikaryuszów 16,841, jeden więc na 548 mieszkańców; teraz liczy się ich 19,825, z których jeden na 605 dusz przypada.

Turecja.

Z Konstantynopola pod dniem 18. Września nadeszły do Marsylii 27. Września z parowcem »Tamise« następujące wiadomości: Przedmieścia Galata Pera niepokoje były przez bandy rozbójników. Kryzys finansowa wzmagają się; administracya mennicy tkwi w długach około 356 milionów piastrow, a dług listy cywilnej cesarza cztery razy większe. Angielskie statki kanonierskie, krążące po Czarnym morzu, wróciły do Konstantynopola; pozostały na Czarnym morzu trzy tylko statki kanonierskie ustawione przed wyspą Węzową.

— Z nadgraniczy Czarnogórców. W Czarnogórze czynią skrzętne przygotowania do walki z Turcją. Książę Danilo wydał stosowne w tej mierze rozporządzenia. Broń zewsząd gromadzą, czyszczą, proch po fabrykach robią. Pomimo ochoczego meztwa górali tych ogrzewającego, daje się spostrzegać pewna obawa, może i słuszną, bo jeżeli mocarstwa potężne nie ujmą się za tym krajem, pewnie ulegnie pod przewagę Turcyi.

— Donoszą z Jass pod d. 17. Września: że Rosya odstąpiła Belgrad Mołdawii, przez co najwawiejsza trudność względem uregulowania granic usunięta została.

Kronika miejscowa.

Poznań, 2. Października. — Gaz. poznańska niem. pisze: wczoraj popołudniu o godz. pół do szóstej przybył tu zapowiadany pociąg z Wrocławia z dyrektorami kolei górnośląskiej. Jak się zdaje lokomotywa była stara (czy dla starości słaba?) i dla tego zapewne nie mogła małego pociągu doprowadzić pod stoczystość dosyć wysoką kolei ku dworcowi poznańskiemu. Mówią, że pociąg ten trzeba było pchać do dworca kolei. Chociaż to niewpłynie na dalsze używanie kolei, ale dla uniknięcia plotek, należało do próby przejazdowej użyć lokomotywy z siłą wystarczającą. Zdajemy o tem sprawę z opowiadań ponieważ administracya kolei nie uważa za rzecz stosowną donosić przez naszą gazetę o wypadkach prób na kolei wrocławsko-poznańskiej.

— Bractwo różańcowe odbędzie tu w niedzielę dn. 5. b. m. procesyą doroczną z kościoła dominikańskiego, a do pomocy miejscowego przełożonego rzeczonego kościoła, przybyli przez niego zaproszeni ojcowie Jezuiti, którzy miewać będą kazania.

— Zeszłej nocy zaalarmowali stróże nocni mieszkańców Poznania sygnalami na trąbach. Tymczasem przekonano się, że tylko zajęła się ogniem kupa drzewa na placu Efraima, ale ogień wnet ugaszono.

Zbąszyń, 30. Września. — W skutek regulacyi Obrzy pod Kościanem, powiększył się przyływ wód do niej, tak że ich objąć nie mogła poniżej Zbąszynia. Obrę więc rozszerzą tu na stóp 52, a na 7 stóp głęboko. Tym sposobem odpływ wód będzie ułatwiony i żegluga małemi statkami zaprowadzona. Ponieważ Obrza tu bardzo jest zarosła krzewami i trawami, przeto jej oczyszczenie wiele pracy wymaga. Urzędnicy więc kierujący regulacją tej rzeki oczekują z niecierpliwością machiny do oczyszczenia jej łoża. Pracuje tu na akord przeszło 100 robotników, którym płacą dziennie w przecięciu po 13 sgr.. Chociaż pracują w wodzie, jednakowoż są zdrowi. Naprawiają teraz wielki most łączący miasto z przedmieściem. Z tego powodu przerwana jest tu komunikacya tak dla pieszych, jakoteż wozów.

Września, 29. Września. — W zeszłą sobotę odbył się tu popis w trzech klasach szkoły tutejszej katolickiej. Przełożeni tej szkoły oświadczyli nauczycielom swe zadowolenie z postępu uczniów w naukach. — Tutejsze bractwo strzeleckie ukończywszy strzelanie jesienne, zabawiło się wieczorną porą spółem tańcami.

Leszno, 28. Września. — W Iniszkowie pod Punicem wybuchnął pożar d. 27. po południu o godzinie 2ej i spaliło się całe gospodarstwo w przeciągu kilku godzin wraz z całym zapasem zboża.

— Wczoraj po południu około godziny 2ej przybyła do tutejszego dworca kolei żelaznej pierwsza lokomotywa, oznaczona numerem 2 i jest jedną z pierwszych, którą używano na kolei górno-szląskiej, teraz tylko używają jej do przejazdów na próbę trwałości kolei nowo zbudowanej. Tłumy ciekawych wyległy na oglądanie tego cudu zjawiającego się w okolicach Leszna poraz pierwszy. Około 3ej godziny powróciła lokomotywa do Rawicza z przybyłymi urzędnikami. Od przyszłego poniedziałku będą się odbywały codziennie regularne przejazdy na próbę, a we wtorek przedłużą się aż do Poznania. Co się tyczy otwarcia kolei, możemy zaręczyć z wiarogodnego źródła, że przed 29. Września kolej nie zostanie oddana do publicznego użytku. Minister handlu doniósł jednemu urzędnikowi wyższemu z Wrocławia o tym dniu wyznaczonym na otwarcie kolei. Z Wrocławia do Poznania odchodzić będą pociągi przedpołudniem o godz. 9ej i po południu o godzinie 6ej, a z Poznania o 11ej przed południem i o 7 wieczorem. Ponieważ przez te pociągi nastąpi zmiana w przybywaniu do naszego miasta podróżnych, a kolej do Głogowa jeszcze nie ukończona, przeto poczta zmieni tu kursa swoje odbywane na drogach zwirów, aby niewstrzymywać przybywających podróżnych koleją. Między Leszmem a Poznaniem na koniec utrzymywaną będzie komunikacya pocztowa, aby stacye po bokach pocztowe wiązać z koleją poznańsko-wrocławską. Na całej linii kolei z Poznania do Wrocławia zaprowadzą teraz druty na drągach, aby z dniem 1. Października był czynnym telegraf, ale wątpim bardzo, aby ukończono tak rychło ową linią telegraficzną, bo na ustawianiu baterji i aparatów telegraficznych zejdzie wiele czasu.

Piła, 28. Września. — Wczoraj o wpół do dwunastej przed południem uderzono w dzwony, dając znać, że w mieście się pali. Jakoż okazało się, że stogi siana w jednym ogrodzie obok łoża pał się, a chociaż nieco siana otulono, nie zda się tylko na ścielsko. Sąsiedzi widzieli, że dwóch chłopaków chodziło około stogów, że zapalili sobie cygara, od których zapewne się zajął ogień, bo spiesząc chłopcy zaczęli uciekać z tego miejsca, gdzie buchnął ogień. W zeszły piątek skonfiskowano tu wielką skrzynię masła handlarzowi żydowskiemu z Czarnkowa, ponieważ domieszał do masła utarte ziemniaki i łój skopowy. Niedosyć mu nawet było na tem oszukaństwie, ale jeszcze miał fałszywą wagę, którą ważył niegodziwe swe masło.

Przybyli do Poznania 3. Października.

BAZAR: Przyłuski z Łagiewnik, Wierzbinski z Starego.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Orland z Koronowa, Stach z Martenburga, Klemme z Grodziska, Kreyher z Berlina

Nasza najukochańsza matka Józefa z Müntzbergów w Zaleska, zakończyła swe doczesne życie dnia 1. Października r. b. o godzinie 9tej rano; exportacja odbędzie się 5. t. m. a następnego dnia obchód pogrzebowy; na co krewnych i przyjaciół stróżkana familia zaprasza. Bożejewiczki, dnia 1. Października 1856. r.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu, wydział pierwszy dla spraw cywilnych.
Poznań, dnia 8. Maja 1856.

Nieruchomości do pozostałości Karola Efraima Krug i jego żony Beaty Doroty w Poznaniu należące, mianowicie:

- 1) Nr. 69 na Stym Marcinie w Poznaniu otaczana na 12,365 Tal. 4 Sgr. 4 Fen.
- 2) Nr. 330 w starém mieście tu w Poznaniu oszacowana na 4574 Tal. 9 Sgr. 5 Fen. wedle tacy, mogącej być przejętą wraz z wykazem hipotecznym w Registraturze, mają być dnia 11. Grudnia 1856. przed południem i po południu w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych na wniosek współsukcesorów końcem podziału sprzedane.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnej z księgi hipotecznej nie okazującej się zaspokojenia poszukają z ceny kupna, powinni się z takową aż do terminu do nas zgłosić.

OBWIESZCZENIE.

Należące kościołowi katolickiemu w Pogorzeli powiatu Krotoszyńskiego 4% listy zastawne Nr. 69/1046. Poniec powiat Krobia na 50 Tal. » 94/5505. Wilkowo powiat Kościan na 50 Tal. » 21/3424. Pawłowo powiat Wągrowiec na 50 Tal. » 78/2908. Niepart powiat Krobia na 100 Tal. » 39/2168. Chełkowo i Karmin powiat Kościan na 50 Tal.

miały temuż w czasie od 10. do 17. Czerwca 1845. wraz z kuponami do nich należącymi być skradzione, a że dotychczas nie były prezentowane, wniośko Kolegium rzeczzonego kościoła o ich umorzenie. » Zawiadamiając o tem publiczność stosownie do przepisu powszechnej ordynacyi sądowej §. 125. Tyt. 51. części I. wzywamy zarazem dzierzycieli tych listów zastawnych, iżby się do nas zgłosili i prawa swe wykazali. Gdyby zgłoszenie się to w czasie prawem przepisany do test do 16. Lipca 1859. nie nastąpiło, wówczas dzierzyciele spodziewać się mogą, iż dalsze postępowanie względem umorzenia powyższych listów zastawnych rozpoczętym zostanie.

Poznań, dnia 27. Września 1856.
Jeneralna Dyrekcya Ziemstwa.

Examin uczni zgłaszających się na Św. Michała do Szkoły Realnej, odbędzie się w Poniedziałek, dnia 6. Października o godzinie 10tej przed południem.
Dr. Brennecke.

Nauka w szkole mojej rozpoczyna się we wtorek dnia 7. Października i w tejże będzie, jako dotąd, dany język łaciński (przezemnie) i język polski (przez wielce szanownego Professora Pana Max Brauna). O zgłoszenia się upraszam w ciągu jednego tygodnia, w pomieszkaniu mojem na ulicy Podgórznej pod Nr. 2. (Sw. Marcin Nr. 86. pod Białym koniem).

Notke,

Przełożony zakładu naukowego.

Fortepian używany, o 6 oktavach, jest z wolnej ręki do sprzedania. Gdzie? wskaże handel A. Rogo w Bazarze.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Guresky z Głogowa, Janecki z Grodziska, Forestier z Lubina, Znaniecki z Mechlina, hr. na Solms z Wohlau, Kraucker z Stroppen, Tausk z Wroniek, Jantzen z Gdańska, Schwarzkopf z Magdeburga, Blöm z Rheims, Voigt i Laffert z Berlina.

HOTEL DU NORD: Schachian z Dreżdenka, Kotarski z Kamieńca, Krzyżauski z Sapowic.

HOTEL BAWARSKI: Wenig z Wielenia, Moszeceński z Jeziórek, Brauman z Królwea.

POD CZARNYM ORŁEM: Beyer z Broocelnitz, Żorawski z Gozdowa, Przeradzki z Stawu, Drzeński z Natarzye, Malczewski z Pawłowa.

HOTEL BERLINSKI: Kamiński z Gniezna, Schöpke z Berlina, Ławicka z Ciechocinka, Lubezyński i Memelsdorf z Szamotuł.

HOTEL PARYŻKI: Radoński z Kocialkówegórki, Biegański z Potulic, Bankiet z Glesna, Wolski z Szubina.

POD BIAŁYM ORŁEM: Busse z Wielenia, Busse z Żegowa, Jänsch z Rostarzewa, Schenkemeyer z Wrocławia.

POD WIELKIM DEBEM: Zyc z Dąbrowy, Micarra z Oporowa.

POD ŻŁOTĄ SARNĄ: Jackowski z Ludom.

Myliusa Hôtel de Dresde w Poznaniu.

Niniejszem uprzejmie donoszę, iż budowla rozprzestrzenionego mego Hôtelu całkiem ukończoną została, i przez powiększoną liczbę pokoi gościnnych wszystkich wygodnie urządzonych, zaradzono dotychczasowemu brakowi stancyj.

Prócz tychże obejmuje Hôtel jeszcze odpowiednie lokale świetnie urządzone na większe festyny i uroczystości koła familijnego, które polecam do łaskawego użytku z zareceniem najrzetelniejszej usługi.

Dziękując najuprzejmiej za okazany mi dotychczas udział, polecam się dalszym łaskawym względom.

A. Mylius.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa masła dla więźniów w domu poprawy w Kościanie na rok 1857. ma być wypuszczoną dnia 24. Października r. b. po południu w biurze rzeczzonego Instytutu w drodze licytacyi najniższej żądającemu. Licytant winien złożyć kaucyi Talarów piętnaście. Potrzeba roczna wynosi około centnarów dziesięć.

Dostawa słoniny wędzonej dla więźniów w domu poprawy w Kościanie na rok 1857. ma być dnia 24. Października r. b. w biurze Instytutu w drodze licytacyi najniższej żądającemu wypuszczoną. Potrzeba roczna wynosi około 15 centnarów, kaucya 50 Tal. Kondycye zaś kontraktu wyłożone są w biurze rzeczzonego zakładu.

Z pomieszkania mego na Młyńskiej ulicy Nr. 3. na Wilhelmską ulicę Nr. 17. w kamienicę Pana Andersza w drugim pięttrze dzisiaj się przeprowadziłem.

Poznań, dnia 2. Października 1856.

Radzca sprawiedliwości **Giżycki,**
Rzecznik i Notaryusz.

Mieszkam teraz przy Wilhelmskiej ulicy 22., obok Myliusa Hotelu de Dresde, w domu Pana Daehne, Radzcy miejskiego i aptekarza.

Dr. Goldmann, lekarz homeop.

OBWIESZCZENIE.

Aby się pozbyć, sprzedaję na mojej parcelli leśnej w Gądkach, położonej tuż przy szosie między Poznaniem i Kurnikiem, codziennie drzewo dębowe szczepowe, wałkowe, pieńkowe i wiory w szańcach, jako też najlepsze węgle sosnowe po nader miernych cenach.

Gądky pod Kurnikiem, dnia 29. Września 1856.

Ferdynand Melzer z Wroniek.

Dla gospodarzy.
Proboszczowska pszenica do siewu

nadeszła i poleca

Teodor Baarth.

Dwa okna do wystaw w dobrym stanie, kanapy wyściełane do ustawiania ich w narożnikach skórą powleczone, rozmaite drzwi i okna są do przedania za mierną cenę przy Fryderykowskiej ulicy Nr. 14.

Z powodu przeprowadzenia się z mego terazniejszego handlu w miejsce gdzie dotychczas Pan Bernhardt optyk mieszkał, będzie mój handel do 7. t. m. zamkniętym.

E. Morgenstern.

Nową nadsyłkę **Herbaty czarnej** z ostatniego sprzętu otrzymałem, i takową za umiarkowaną cenę sprzedaję.
Poznań.

J. N. Pietrowski.

Kram z warsztatem przy ulicy Wrocławskiej pod Nr. 14.

zajmowany dotychczas przez p. Schultza fabrykanta kapeluszy, jako też stajnia na 4 konie i remizy są każdego czasu do wynajęcia.

Batkowski.

Dziesięć uli pszczoł, pomiędzy którymi są trzy prawdziwie włoskie, ma do sprzedania Cukiernik

J. Kłapecki w Grodzisku.

Dwa razy raf. oleju rzepiowego funt po 5½ Sgr., ryzaltem taniej, poleca

Izydor Busch, plac Wilhelmski 16.

Wielmożny Pan Biegański

z Cykowa pod Kościanem, który w latach 1853. i 1854. był Studentem w Wrocławiu, wzywa się niniejszem aby podpisanemu o swoim pobycie niezwłocznie doniósł.

Otto Mertens w Wrocławiu, Ohlauer-Str. Nr. 5/6. London Taverne.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 2. Października 1856.	Sto. pa. p. Gł.	Na pr. kurant	
		papier-rani.	gotowi zna.
Pożyczka rządowa dobrowólna	4½	—	98½
dito z roku 1850	4½	—	99½
dito z roku 1852	4½	—	99½
dito z roku 1853	4	—	94
dito z roku 1854	4½	—	100
Oblię dłużu skarbowego	3½	—	83½
dito premii handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elekoralnej i Nowej	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	99½
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	—
dito Prus Wschodnich	3½	—	—
dito Pomorskie	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego	3½	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	—
dito Szląskie	3½	—	—
dito Prus zachodnich	3½	—	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	90½
Louisdory	—	—	110
Akeye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	—

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 3. Października 1856 r.

	od	do	tal.	sgr.	fn.	tal.	sgr.	fn.
Pszenicy pięknej, szefel po 16 garn.	3	15	—	3	25	—	—	—
Pszenicy średniej	2	20	—	3	—	—	—	—
Pszenicy ordynaryjnej	1	25	—	2	10	—	—	—
Żyta przedniego, szefel	1	27	6	2	—	—	—	—
Żyta nowego	1	20	—	1	22	6	—	—
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	—	27	6	1	—	—	—	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—	—	—
Gorech na pastwę	—	—	—	—	—	—	—	—
Rzepak latowy	—	—	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	15	—	—	17	6	—	—
Ziemniaków, szefel	—	—	—	—	—	—	—	—
Maska, garniec	2	5	—	2	15	—	—	—
Siana, centnar	—	20	—	—	27	6	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	6	—	—	6	15	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.	26	—	—	28	—	—	—	—
dnia 2. Października	26	15	—	27	15	—	—	—
dnia 3.	26	15	—	27	15	—	—	—